

Ewa Kurek

Imigranci żydowscy w Polsce: aspekt religijny, narodowy i polityczny

Jeśli pod pojęciem imigracji rozumiemy napływ ludności na dane terytorium w celu osiedlenia się lub długotrwałego pobytu, to na przestrzeni wieków XIV-XX możemy mówić o kilku falach imigrantów żydowskich w Polsce. Pierwsi Żydzi pojawili się na naszych ziemiach 1000 lat temu. Na początku wieku XIV mieszkało w Polsce zaledwie kilkuset do tysiąca Żydów. O znaczącej fali imigracji możemy mówić dopiero od drugiej połowy wieku XIV, kiedy w latach 1343-1353, podczas wielkiej epidemii dżumy, Żydzi zostali oskarżeni w Niemczech o zatrutowanie studni i w sytuacji zagrożenia życia ruszyli w stronę Polski¹. Jeśli pamiętamy, że wcześniej Żydzi zostali także wygnani trzykrotnie z Francji (1182, 1306, 1322) i Anglii (1290), nieco później zaś z Węgier (1360), Belgii (1370) i Słowacji (1380), to oczywistym staje się, że europejska przestrzeń życiowa dla Żydów w XIV wieku drastycznie się kurczyła i jedynym kierunkiem, w którym mogli uciekać przed prześladowaniami, była Polska. Według żydowskiej legendy, uciekający z Niemiec do Polski przed śmiercią i prześladowaniami Żydzi pewnego dnia usłyszeli z niebios: „Po lin”, co po hebrajsku znaczy „Tu spocznij”. Tak też uczynili i odtąd tymi dwoma hebrajskimi słowami nazywają Polskę. Ta mityczna etymologia słowa Po-

¹ Fala prześladowań na terenie Niemiec sięga roku 1096, od kiedy mordowane były całe wspólnoty z paleniem na stosie włącznie (Trewir, Moguncja, Wormacja, Kolonia) oraz wypędzenie z Górnej Bawarii (1182).

lin oddaje istotę związku Żydów z Polską. Polska nigdy nie była dla Żydów wymarzonym miejscem osiedlenia. Polska nigdy nie stała się dla Żydów ojczyzną. Polska była jedynie jedynym krajem w Europie, w którym Żydom pozwolono spokojnie spocząć i żyć. Żydowski historyk Majer Bałaban sto lat temu podsumował: „Żydów z Polski nie wyganiano i to oznaczało w czasach ciemnego średniowiecza wielki postęp, nieznaną nigdzie indziej w Europie tolerancję. Sprawiedliwa władza królewska i poparcie szlachty były ostoją Żydów i o nią oparli, urządzili się na tej ziemi, w granicach możliwości, wygodnie i dostatnio.”²

W tym momencie rodzi się pytanie, dlaczego Polacy jako jedyni w Europie udzielili prześladowanym Żydom schronienia. W roku 1264 książę kaliski Bolesław Pobożny nadał żydowskim poddanym immunitet określający ich jako ludzi wolnych, bezpośrednio jemu podległych, mających prawo do ochrony bóżnic i cmentarzy oraz do zgodnego z prawem talmudycznym niezależnego sądownictwa w sprawach cywilnych; w innych sprawach Żydzi mieli podlegać sądom księcia lub książęcych urzędników. Przywilej kaliski określał Żydów mianem *servi camerae* (słudzy skarbu) i normował ich zawodową działalność handlowo-kredytowo-pieniężną, a także zabezpieczał przed samowolą chrześcijańskich sąsiadów. Kazimierz Wielki w roku 1334 rozszerzył przywileje kaliskie na całą Polskę i potwierdził je w latach 1364 i 1367. Wzorując się na ustawodawstwie kazimierzowskim, wielki książę Witold w latach 1388-1389 obdarzył obszernymi wolnościami Żydów litewskich z Trok, Brześcia i Grodna.

Przyczyny takiej postawy polskich książąt i królów wobec osadnictwa żydowskiego leżały w ekonomii średniowiecznej Polski, w której, podobnie jak obecnie, głównym problemem rolnictwa była bardzo wysoka nadprodukcja zboża. Jednocześnie wśród średniowiecznego społeczeństwa Polski, które składało się z czterech stanów (król, kler, chłop i szlachta), nie było grupy społecznej, która zdolna byłaby zająć

² M. Bałaban, *Dzieje Żydów w Krakowie i na Kazimierzu 1304-1868*, Kraków 1912, s. XVIII-XIX.

się sprzedają za granicę wyprodukowanych plonów. Polscy królowie dokonali wyboru i przyjęli wypędzaną z Europy Zachodniej ludność żydowską, która specjalizowała się w handlu, czyli w tym, czego Polsce brakowało. Dzięki Żydom polskie zboże popłynęło Wisłą i przez Gdańsk dotarło do Zachodniej Europy, przysparzając ludności Polski i skarbcowi Państwa Polskiego cennej gotówki. Układ ekonomiczny Polaków i Żydów był korzystny dla obu stron. Jeszcze w roku 1791 kasztelan Jacek Jezierski pisał: „Żydów mam za obywatelów polskich i za użytecznych, bo inszych kupców w Polsce nie znam jak Żydów, gdyż u mnie ten tylko kupiec, który z kraju produkt krajowy eksportuje”.³

Uwarunkowania ekonomiczno-prawne XIV-wiecznej Polski z jednej strony, z drugiej zaś prześladowania Żydów w niemal wszystkich krajach Europy spowodowały, że rozpoczęta w drugiej połowie XIV wieku imigracja Żydów do Polski trwała w następnych stuleciach. Na początku wieku XVI w Polsce istniało około 90 gmin żydowskich, liczących szacunkowo około 10-24 tysięcy, czyli w stosunku do końca wieku XIV liczba Żydów wzrosła 10-24-krotnie. Pod koniec XVI wieku liczba gmin wzrosła do około 200. Wzrost liczby imigrantów żydowskich w Polsce wiązać należy nieodmiennie z prześladowaniami, bowiem w wieku XV Żydzi zostali wypędzeni z Austrii, Lyonu, Kolonii, Meinz, Augsburga, Górnej Bawarii, Niderlandów, Brandenburgii, Neapolu, Nawarry, Hiszpanii, Portugalii, Włoch i Norymbergii, zaś w wieku XVI z Prus, Genui, Neapolu, Pragi, Bawarii, Państwa Papieskiego i Węgier. Kolejne fale ucieczek ludności żydowskiej spowodowały, że na początku XVII wieku mieszkało w granicach Rzeczypospolitej około 80-100 tysięcy Żydów, zaś w połowie tego wieku ich liczba wzrosła szacunkowo do 200 tysięcy, mimo iż z powodu wojen (powstanie Chmielnickiego) wielu z nich straciło życie. Pierwsze w miarę dokładne dane, sporządzone według podatku poglównego wskazują, że w 1764 roku w Rzeczypospolitej mieszkało od 750 do 900 tysięcy Żydów, którzy stanowili 6% wszystkich miesz-

³ A. Żbikowski, *Żydzi*, Wrocław 1997, s. 53.

kańców kraju. Ostatnia fala imigracji Żydów do Polski miała miejsce po pierwszej wojnie światowej, kiedy to w latach 1918-1920 przybyło z Rosji do Polski około 600 tysięcy. Na skutek trwającej przez sześć wieków imigracji Żydów do Polski, w roku 1939, w momencie wybuchu drugiej wojny światowej, mieszkało w Polsce 3.474.000 Żydów. Co dziesiąty obywatel Drugiej Rzeczypospolitej był Żydem.

Wędrówki ludów, migracje, oznaczają zazwyczaj, że na określony obszar napływają ludzie w różnym stopniu odmienni. Jeśli chodzi o Żydów, to był to naród, który nie miał własnego państwa i myśli o nim porzucił wraz z upadkiem powstania Bar Kochby⁴, czyli blisko tysiąc lat wcześniej niż pierwszy z nich stanął na polskiej ziemi. Bez własnego państwa, mieli jednak Żydzi doskonale zachowaną i kultywowaną z wielkim pietyzmem zbiorową pamięć historyczną i płynące z niej poczucie odrębności narodowej oraz narodowej dumy i wyższości nad europejskimi narodami gojów. Mieli także własną religię, język, pismo, tradycję i kulturę. „Jeśli nawet w obawie przed pogromami [Żydzi] osiedlali się w spokojniejszych miejscach kontynentu – w Polsce – to wcale nie chcieli się asymilować. Żydzi przyjeżdżali tu [do Polski] i chcieli tu żyć pod jednym wszak warunkiem – że pozostaną Żydami”.⁵ Ten stan rzeczy z góry wykluczał możliwość asymilacji przybywających do Polski żydowskich osadników do rodzącej się dopiero polskiej państwowości i kultury. Z samej zasady niemożliwa też była asymilacja ludności polskiej do obcej im religii i kultury żydowskich osadników. Ponieważ zarówno Żydzi jak i Polacy, w owym epokowym roku 1000, mieli już zbyt wiele do stracenia, nigdy później nie stali się jedną całością i przez następne tysiąclecie żyli na polskich ziemiach obok siebie.

Aspekt religijny. Polacy przyjmujący żydowskich imigrantów doskonale wiedzieli, że napływająca do ich kraju ludność wyznaje inną

⁴ Bar Kochby powstanie (132-135 n.e.) – ostatni w starożytności zryw narodowy Żydów przeciwko panowaniu Rzymu. Patrz: *Słownik Judaistyczny*, Warszawa 2003, t. I, s. 142-143.

⁵ K. Burnetko, *Getto; od azylu do zagłady*, w: *Historia Żydów – Trzy tysiące lat samotności*, wydanie specjalne „Polityki”, nr 1/2008, s. 47.

niż katolicyzm religię. Wydaje się, że dla kolejnych pokoleń Polaków fakt ten nie miał zbyt wielkiego znaczenia lub znaczenia nie miał żadnego. Przywileje gwarantowały żydowskim uciekinierom prawo do swobodnego wyznawania w Polsce własnej religii, a Konfederacja Warszawska w roku 1573 zapewniła swobodę wyznania i wieczny pokój religijny pomiędzy wszystkimi mieszkańcami Rzeczypospolitej. Mieszkający w Polsce innowiercy, także Żydzi, mieli jedynie obowiązek szanować prawa krajowe i krajowe zwyczaje. Ten swego rodzaju pokój religijny między Żydami i chrześcijanami ułatwiał fakt, że judaizm nie jest religią misyjną. Żydzi nigdy i z samej zasady nie zabiegali o wyznawców. Konwersja na judaizm była i jest możliwa, ale wymaga od konwertyty spełnienia wielu skomplikowanych procedur i warunków. Jednym słowem, imigranci żydowscy nie przybywali do Polski w celach misyjnych i żadne religijne zagrożenie ze strony judaizmu dla Polaków nie płynęło. Jeśli już, to na przestrzeni wieków zdarzały się konwersje Żydów na katolicyzm, ale nigdy nie przybrały zjawiska masowego.

Ponieważ Żydzi nie próbowali nawracać Polaków na judaizm, a Polacy nie nawracali Żydów na katolicyzm, trudno też mówić o polsko-żydowskich konfliktach religijnych. Tradycja ta przetrwała do dziś, bowiem Polska jest w chwili obecnej bodaj jedynym europejskim krajem, w którym synagog – jak np. w Wiedniu czy Paryżu – nie muszą strzec zastępy uzbrojonych policjantów i ochroniarzy. Nikt także nie napada na wyróżniających się strojem religijnych Żydów.

Źródłem najbardziej spektakularnych na przestrzeni wieków religijnych kontrowersji katolicko-judaistycznych było w Polsce żydowskie święto Purim, upamiętniające historię biblijnej Estery⁶, która w roku 597 przed Chrystusem uratowała naród żydowski przed zagładą z rąk okrutnego Hamana. Od czasów babilońskich w święto Purim żydowskie wspólnoty paliły publicznie kukłę Hamana, który w ży-

⁶ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu – Biblia Tysiąclecia*, Poznań-Warszawa 1982, s. 474-483.

dowskiej tradycji był symbolem Zła.⁷ W Polsce w wiekach XVI-XIX wieku Żydzi kukłę Hamana przebierali w sutannę. Tym sposobem personifikowane dotychczas przez Hamana Zło przybrało w Polsce postać księdza katolickiego.⁸ Z żydowskiej oprawy święta Purim wyłania się bardzo ostry i ważny dla stosunków polsko-żydowskich religijny stereotyp: uosobieniem największego wroga, równego biblijnemu Hamanowi, był dla dziesiątków pokoleń polskich Żydów katolicki kler oraz katolicy w ogóle, czyli w Polsce niemal wszyscy Polacy, ponieważ po dziś ponad 90% Polaków jest katolikami. Stereotyp księdza-Hamana i katolika-Hamana przekazywany był polskim Żydom już od najmłodszych lat i trzeba to jasno i otwarcie powiedzieć, że niestety, nie był to obraz wolny od nienawiści. Jak podają żydowskie encyklopedie, do dziś część żydowskich wspólnot uważa, że obrzędy święta Purim pomagają Żydom w wyładowaniu agresji.⁹

Polacy nie pozostali Żydom dłużni. Odpowiedzią na profanowanie sutanny był powstały prawdopodobnie w wieku XVIII zwyczaj opisany przez ks. Jędrzeja Kitowicza (1728-1804): „W wielką środę [...] chłopcy [...] zrobiwszy bałwan z jakich starych gałganów, wypchany słomą na znak Judasza, wyprawili z nim na wieżę kościelną jednego lub dwóch z pomiędzy siebie, a drudzy z kijami na pogotowiu przed kościołem stanęli. Skoro Judasz został zrzucony z wieży natychmiast jeden, porwawszy za postronek, uwiązany u szyi tego Judasza, włożył go po ulicy, biegając z nim tu i ówdzie; a drudzy, goniąc za nim, bili go kijami, nieprzestannie wołając co gardła: „Judasza”, póki owego bałwana wniwecz nie popsuli. Jeżeli żyd jakowy niewiadomy tej ceremonii nawinął się im, porzuciwszy zmyślonego Judasza, prawdziwego Judę tak długo i szczerze kijami okładali, póki się do

⁷ M. Bendowska, *Święta i posty judaizmu*, w: *Kalendarz żydowski*, Warszawa 1984/85, s. 54. Zob. także: *Encyclopedia Judaica – Das Judentum in Geschichte und Gegenwart*, Berlin 1927, t. VII, s. 885-886.

⁸ A. Żbikowski, *Żydzi*, dz. cyt., s.158-159.

⁹ *Encyclopedia Judaica*, Jerusaleń 1972, t. XIII, s. 1395; *The New Standard Jewish Encyclopedia*, New York 1977, s. 833.

jakiego domu nie salwował.¹⁰ Znana co najmniej od XVIII wieku i w zwyczaj wprowadzona *swawola chłopców* związana z Judaszem przez następnych 150 lat znacznie się rozrosła i przetrwała do drugiej wojny światowej, a w niektórych miejscowościach (np. Skoczów) do dnia dzisiejszego.¹¹

Pewnym jest, że w żydowskiej tradycji biblijny Haman był archetypem antysemity, lub, jak kto woli, pierwszym antysemitą, aczkolwiek pojęcia „antysemity” i „antysemityzm” wymyślił Niemcy dopiero w drugiej połowie wieku XIX. Żydzi utożsamiali zawsze Hamana z narodem, który aktualnie udzielał im gościny. Zanim zatem do Polaków przyłgnęło miano antysemitów, którzy wysysają antysemityzm z mlekiem matki, Hamanami, czyli pradawnymi antysemitami byli w V wieku mieszkańcy chrześcijańskiego Rzymu, blisko tysiąc lat później mieszkańcy Londynu, ale zapewne także mieszkańcy Francji, Hiszpanii i Austrii, a w wiekach następnych – ponieważ Polska stała się największym skupiskiem Żydów na świecie – najpóźniej w wieku XVI Hamanami zostali już na zawsze Polacy, których, wraz z wynalezieniem bardziej uniwersalnego słowa „antysemityzm”, w połowie XIX wieku nazwali Żydzi antysemitami. Ponieważ Polacy odplacili Żydom wielkopiątkową tradycją wieszania Judasza, którego symbolizowała kukła polskiego Żyda, wynikiem zderzenia odmienności wyznawanych przez Polaków i Żydów religii było zbudowanie w końcu wieku XVIII narodowego polskiego stereotypu Żyda-zdrajcy Judasza i narodowego żydowskiego stereotypu Polaka-Hamana, od połowy wieku XIX zwanego antysemitą. Stereotyp ten przetrwał kolejne wieki i do dziś jest nieomal obowiązujący zarówno wśród Polaków jak i Żydów.

Aspekt narodowy. Przywileje dane żydowskim imigrantom przez Państwo Polskie gwarantowały im prawo do zachowania swej odrębności narodowej i praw tych nikt do końca Pierwszej Rzeczypospolitej

¹⁰ J. Kitowicz, *Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III*, Kraków 1925, s. 360.

¹¹ A. Cała, *Wizerunek Żyda w polskiej kulturze ludowej*, Warszawa 1992, s. 130-131.

nigdy nie kwestionował. Imigranci żydowscy byli w Polsce traktowani jak piąty stan, którego zadaniem był handel, rzemiosło i udzielanie pożyczek. Relacje pomiędzy narodem żydowskim – rozumianym jako stan żydowski – a pozostałymi stanami, były w Polsce przez wieki także dość proste i jasne: mieszczaństwo walczyło z Żydami o – mówiąc współczesnym językiem – przestrzeń gospodarczą i rynki pracy; Kościół nazywał ich niewiernymi i z racji tego, poza kontaktami natury bankowej lub handlowej, w porównaniu z innymi krajami umiarkowanie słownie prześladował; król zazwyczaj bronił Żydów, zaś magnateria, szlachta i chłopi – w zależności od potrzeb i epoki – raz ich wspierali, kiedy indziej umiarkowanie prześladowali i zawsze nimi gardzili, co nie przeszkadzało im w prowadzeniu z Żydami rozległych interesów, których skala zależała od statusu majątkowego obu stron.

Żydzi spełniali więc określoną rolę w strukturach gospodarczych stanowego państwa. Do czasu rozbiorów, ponieważ nie było takiej potrzeby, nikt spośród Żydów i Polaków nawet nie wnikał, czym dla polskich Żydów jest Polska: ojczyzną, czy tylko ziemią zamieszkania; czy polscy Żydzi identyfikują się z polskim państwem, czy może tylko ze stworzonymi przez nie warunkami żydowskiego życia. Taki układ był wygodny dla polskich Żydów i dla Polaków. Pierwszym pozwalał wieść w miarę spokojne i bezpieczne życie zgodne z ich religią, językiem i tradycją. Drudzy, dopóki Żydzi regularnie płacili naznaczone im podatki, robili z Żydami interesy i nie zawracali sobie głowy ani żydowskimi zasadami życia, ani żydowskim narodowym patriotyzmem.

Okres zaborów lat 1795-1918 to lata, gdy w środowisku Żydów polskich rodzą się i nabierają kształtu różnorodne kierunki społeczno-polityczne. W pierwszej połowie XIX wieku na polskie ziemie dotarł zapoczątkowany w Niemczech żydowski ruch oświeceniowy Haskala, który lansował tendencje asymilacyjne: zrzucenie tradycyjnych strojów (synagoga reformowana) oraz zdobycie świeckiego wykształcenia, rozwój szkolnictwa i piśmiennictwa w językach krajowych i żydowskich. Haskala nie zmierzała do akulturacji Żydów. Była kierunkiem, który postulował przekształcenie polskiego żydo-

stwa w oświecony odrębny naród. Haskala pozostawała w konflikcie z ortodoksami i chasydami.

Trwająca cały wiek XIX żydowska Haskala doprowadziła do sformułowania przez oświeconych polskich Żydów u progu wieku XX pakietu żądań narodowych. Żądań tych polscy Żydzi nie odważyli się oczywiście przedstawić zaborcom, ale gdy tylko dla Polski zaświtała wolność, obradująca w Warszawie w dniach 21-22 października 1918 roku Konferencja Syjonistyczna w uchwale „W sprawie polityki krajowej” wystąpiła z postulatem przyznania Żydom w odbudowanym Państwie Polskim konstytucyjnie zagwarantowanej autonomii narodowej.¹² Postulat ten przedstawili Żydzi marszałkowi Piłsudskiemu już 12 listopada 1918 roku. Ostateczny kształt autonomii, jaką polscy Żydzi spodziewali się uzyskać w Polsce, żydowscy parlamentarzyści przedstawili w maju 1919 roku, kiedy na forum Sejmu omawiano po raz pierwszy projekty konstytucyjne. Izaak Grünbaum powiedział wówczas: „Żądamy, ażeby można było stworzyć na zasadach konstytucyjnych taką organizację, która byłaby władna czynić zadość specyficznym potrzebom żydostwa polskiego”.¹³ Myśli Izaaka Grünbauma uzupełnił Samuel Hirszhorn.¹⁴ Zgłoszona rok później w Komisji Konstytucyjnej przez Izaaka Grünbauma w imieniu Związku Posłów Narodowości Żydowskiej propozycja autonomii żydowskiej w Polsce zawarta została w pakiecie projektów artykułu 113 przyszłej konstytucji.¹⁵ Polacy odrzucili postulat podziału Państwa Polskiego na część polską i żydowską. Stanowisko Polski w roku 1919 wsparli prezydent Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilson i premier Wielkiej Brytanii Lloyd George.

Dwudziestolecie międzywojenne upłynęło polskim Żydom na stawianiu Polakom nieustannych żądań autonomii. We wrześniu 1939

¹² *Materiały w sprawie żydowskiej w Polsce*, red. I. Grünbaum, z. I, Warszawa 1919, s. 6-7; „Hajnt”, nr 198, z dn. 27.X.1918, s. 3.

¹³ Sprawozdania stenograficzne Sejmu Ustawodawczego, pos. 37, 13 maja 1919, ł. 5-6.

¹⁴ Tamże, ł. 66.

¹⁵ Druki sejmowe: Sejm Ustawodawczy, druk nr 1883.

roku wybuchła druga wojna światowa. Wszystkie wspólnoty żydowskie w Polsce podjęły z Niemcami i Sowiecami jak najdalej pojętą kolaborację. Jak wskazują żydowskie źródła, Żydzi polscy jesienią 1939 roku podjęli z Niemcami także pertraktacje o utworzeniu na terenie ziem Polski żydowskich autonomii narodowych. Odpowiedzi na pytanie, jaką formę i kształt żydowskiej autonomii wynegocjowali z okupującymi polskie ziemie Niemcami warszawscy Żydzi, a także, jak chronologicznie przebiegała jej budowa, przynosi uważna i wnikliwa lektura dziennika Adama Czerniakowa: „17.V.1940: Judenrat – samorząd z prawem egzekucji [podatków]; 25.VI.1940: będzie opracowany Selbstverwaltung [samorząd] Żydów; 5.IX.1940: Odwiedził mnie w towarzystwie SS-owca Rumkowski z Łodzi. Twierdził, że ma ministerstwa; 9.V.1941: Dzień pełen wrażeń. Zostałem nominowany burmistrzem Selbständige Autonomie (samodzielnej autonomii) żydowskiej”¹⁶.

Autonomie żydowskie (getta) zbudowane w latach 1939-1941 pod auspicjami okupujących Polskę Niemców w następnych dwóch latach zostały przez Niemców zlikwidowane poprzez wymordowanie niemal wszystkich mieszkających w nich polskich Żydów. W czasie drugiej wojny życie straciło blisko trzy miliony polskich Żydów. Zginęli niemal wszyscy chasydzi, którzy w roku 1939 stanowili 85% polskich Żydów. Ocaleli jedynie Żydzi zasymilowani, którzy znali język polski i mogli ukryć się wśród Polaków oraz ci, których Sowieci wywieźli wraz z Polakami na Sybir i do Kazachstanu. Największą grupę ocalałych polskich Żydów stanowili komuniści, którzy z powodu przekonań politycznych w roku 1939 znaleźli się w granicach ZSRR.

Aspekt polityczny. W czasach Pierwszej Rzeczypospolitej, czyli do roku 1795, ponieważ od spraw polityki i walki zbrojnej w obronie kraju był stan szlachecki, Żydzi z zasady zwolnieni byli z obowiązku politykowania i służenia w armii. Nie musieli wobec tego składać żadnych deklaracji politycznych czy patriotycznych. Wystarczyło, że

¹⁶ Wszystkie cytaty z pamiętników Czerniakowa pochodzą z: A. Czerniakow, *Adama Czerniakowa dziennik getta warszawskiego*, Warszawa 1983.

płacili Rzeczypospolitej naznaczone im podatki i dobrze wypełniali przypisane im w strukturze stanowej zadania. Jednocześnie żydowskie księgi zalecały Żydom: „Nawet pośród twych przyjaciół nie przeklinaj króla; nie zadawaj się z powstańcami; szukaj dobra kraju, do którego was przeniosłem i módl się o jego dobro, gdyż w jego dobrobycie i wam będzie dobrze; prawa krajowe mają tak samo moc obowiązującą dla Żydów, jak ich własne”.¹⁷ Apolityczność Żydów była zatem zgodna z żydowskimi zasadami oraz polską koncepcją społeczeństwa stanowego.

Teoretycznie apolityczność polskich Żydów była zasadą do chwili upadku Pierwszej Rzeczypospolitej. Praktycznie apolityczność żydowska skończyła się w roku 1580, gdy za zgodą sejmu i króla Rzeczypospolitej utworzony został żydowski Sejm Czterech Ziem, który stwarzał namiastkę własnego samorządnego żydowskiego państwa. Majer Bałaban pisze: „Żydzi w Polsce w XVIII wieku stanowili zwartą masę, nie łączną zupełnie z ludnością całego kraju. Mieli oni jak najdalej idący samorząd, który się opierał na kahałach, a kończył sejmem Żydów Koronnych, obradującym dwa razy do roku tj. na wiosnę i w jesieni. Władzę nad Żydem miały kahały, one łączyły się w ziemstwa, które obradowały na sejmikach. Na sejmiku rej wodzą większe gminy i one spośród siebie wybierają przydyum sejmikowe: marszałka, wiernika i pisarza. Marszałek sejmu koronnego, czyli – jak go zwano – marszałek generalności, wiernik Żydów koronnych i pisarz, to wysocy dostojnicy, którzy ciągle się stykają z marszałkiem [polskiej] izby poselskiej, podskarbisem koronnym, podkanclerzym itp.; o marszałku generalności wyraża się król: „judeanus, qui in nostra aula residet”, Żyd który na naszym urzęduje dworze.”¹⁸

Żydowski Sejm Czterech Ziem, który rozwiązany został w 1764 roku, był dla polskich Żydów przez niemal dwieście lat swego rodzaju politycznym uniwersytetem, w którym zdobywali wiedzę nad formami i treściami politycznego myślenia i działania. Doświadczenie to

¹⁷ H. Nussbaum, *Przewodnik judaistyczny*, Warszawa 1893, s. 314-315.

¹⁸ M. Bałaban, *Dzieje Żydów w Galicji*, Lwów 1914, s. 3.

wykorzystali polscy Żydzi w następnych dziesięcioleciach. Upadek Pierwszej Rzeczypospolitej zbiegł się w czasie z narodzinami wspomnianej wcześniej Haskali, czyli żydowskiego ruchu oświeceniowego. Pośród szerzonych w ramach Haskali idei nie było hasła wspólnej z Polakami walki o utracone państwo. W sensie politycznym, Żydzi polscy w ogromnej większości zaakceptowali zmianę polskich orłów na sztandarach na orły ruskie, pruski i austriackie, a ruch oświeceniowy – z wyjątkiem Żydów krakowskich – rozumieli jako podporządkowanie się i wspieranie polityki niemieckiej, austriackiej i rosyjskiej.

Ukształtowani przez Haskalę oświeceni Żydzi polscy, którzy stanowili zaledwie kilkanaście procent ogólnej masy polskiego żydostwa, w końcu drugiej połowy XIX wieku zapoczątkowali rozwój kilku kierunków ruchów politycznych. Przede wszystkim pojawił się ruch religijny postulujący powrót do Ziemi Izraela, czyli syjonizm. Za datę powstania syjonizmu praktycznego uważany jest rok 1882, gdy ukazała się książka Leo Pinskera „Autoemancypacja”. Ideę powrotu Żydów do Eretz Israela rozpropagował Teodor Herzl, węgierski Żyd, który w roku 1896 opublikował „Państwo Żydowskie”, a rok później zorganizował w Bazylei I Kongres Syjonistyczny. Drugi Kongres Syjonistyczny odbył się w roku 1889 w Warszawie. Syjonizm był ruchem świeckim, sprzecznym z religijną doktryną judaizmu, według której Żydzi powrócą do Eretz Israela po przyjściu mesjasza. Syjoniści w Polsce nigdy nie stali się ruchem powszechnym. Stworzyli jednak bardzo prężne i świadome swych celów środowisko polityczne, które znalazło swych reprezentantów w sejmie odrodzonej w 1918 roku Polski.

Na przełomie wieków XIX i XX na czoło ruchów politycznych wysunął się socjalizm. Powstała w 1892 roku Polska Partia Socjalistyczna (PPS) skupiała w swych szeregach zarówno Polaków, jak i Żydów. Rokiem przełomowym, w którym Polacy uświadomili sobie fundamentalne różnice w polskim i żydowskim socjalizmie, był rok 1905. Widziany oczami polskiego socjalisty Michała Sokolnickiego wyglądał następująco: „Musiałem z niesłychanym zdumieniem skonstatować, że tłum ten nie był polski. Wokoło mnie widziałem przede

wszystkim zgromadzoną w niewiarygodnych masach ludność [z żydowskich ulic] Nalewek, Gęsiej i Nowolipek, która jakby na dane hasło, za solidarnie wypełnionym przyrzeczeniem, przeniosła się w centra Warszawy. Wszędzie koło mnie słyszałem żargon żydowski. Warszawa zobaczyła w dniu 1 listopada 1905 roku socjalizm”.¹⁹

Dla Polaków z PPS przemiany społeczne miały sens tylko w warunkach odbudowy niepodległego państwa polskiego, a wolność znaczyła w pierwszym rzędzie wolność Polski. Dla skupionych w szeregach PPS polskich Żydów państwo polskie jako takie nie miało najmniejszego znaczenia: liczyły się internacjonalne ideały, które dać miały wolność narodowi żydowskiemu. Skalę różnic w żydowskim i polskim pojmowaniu celów skupionych w PPS socjalistów doskonale obrazują drogi życiowe dwu znanych i znaczących w historii nie tylko Polski postaci, Józefa Piłsudskiego ps. „Wiktor” i polskiego Żyda Maksymiliana Horwiza ps. „Wit”, którzy byli przyjaciółmi. Ich drogi rozeszły się w roku 1906. Marszałek Józef Piłsudski z pociągu „socjalizm” wysiadł na stacji „niepodległość”, zaś Maksymilian Horwitz postawił na upadek państw narodowych i budowę komunizmu, który miał przynieść Żydom wolność. W wyniku dokonanych u progu XX wieku wyborów, 11 listopada 1918 roku Marszałek Józef Piłsudski przejął w Polsce władzę i w dziejach narodu polskiego zapisał się jako ten, który przywrócił Polsce wolność; w dziejach zaś Europy jako ten, który ocalił kontynent przed zalewem komunizmu. W wyniku dokonanych wyborów: „W grudniu 1918 roku Maksymilian Horwitz-Walecki wszedł w skład Komitetu Centralnego nowo utworzonej Komunistycznej Partii Robotniczej Polski, która zamie-

¹⁹ M. Sokolnicki, *Wspomnienia*, cytat za: J. Olczak-Ronikier, *W ogrodzie pamięci*, Kraków 2002, s. 125. Wydaje się, że rewolucja roku 1905 w sposób szczególny zaważyła na powstaniu polskiego stereotypowego terminu „żydokomuna”, a żydowski charakter tej rewolucji jest prawdopodobnie kluczem do zrozumienia niechęci Polaków do ruchu socjalistycznego i wszystkich po nim następujących w XX wieku ruchów o charakterze lewicowym. Dla Michała Sokolnickiego, który był blisko związany z Józefem Piłsudskim, był to „ciemny koszmar”. Jako ciemny koszmar postrzegali zapewne także ten dzień wszyscy inni polscy bezpośredni świadkowie socjalistycznych demonstracji. Stąd już tylko krok do powstania stereotypu „żydokomuna.”.

rzała drogą gwałtownej rewolucji złamać aparat burżuazyjnego państwa [polskiego], znieść demokrację, rozwiązać parlament i zamiast nich utworzyć rząd dyktatury proletariackiej, szukający sojuszu z Rosją Sowiecką.” W publicystyce Żyd Maksymilian Horwitz-Walecki nie szczędził obelg Polakom i nazywał ich: „pajacami, pachółkami, szalbierzami, sprzedawczykami, pasożytami służącymi zgniliźnie i ohydzie burżuazyjnej polityki.” Nawoływał, aby Polaków i odbudowane przez nich Państwo Polskie: „Niszczyć! Zwalczać! Burzyć! Obalać! Unicestwiać! Obracać w perzynę! Rozsadzać!”²⁰ 11 grudnia 1920 roku Ministerstwo Spraw Wojskowych w Warszawie wydało za polskim Żydem Maksymilianem Horwitzem list gończy. Niegdyśjszy przyjaciel Marszałka, Maksymilian Horwitz-Walecki dojechał do komunistycznego Związku Radzieckiego, w którym znalazł upragnioną wolność, umiłowaną ojczyznę i śmierć z rąk Stalina.

Na żydowskiej arenie politycznej w Polsce rolę szczególną odegrał ponadto Socjalistyczny Powszechny Żydowski Związek Robotniczy Bund, który powstał w 1897 roku w Wilnie i swoim zasięgiem objął tereny zaboru rosyjskiego. Wokół tego ugrupowania skupiała się ludność żydowska o poglądach lewicowych, socjalistycznych, ale nie komunistycznych. Bund na pierwszym miejscu stawiał obalenie kapitalizmu i walkę z burżuazją oraz przeciwstawiał się zarówno asymilacji ze społeczeństwem polskim jak również emigracji ludności żydowskiej do Palestyny. Od Państwa Polskiego domagał się przyznania mniejszości żydowskiej szerokiej autonomii. Żydowskie środowiska religijne od roku 1912 skupione były natomiast w ortodoksyjnej religijnej partii Aguda, która podobnie jak Bund, domagała się autonomii narodowej w granicach Państwa Polskiego.

U progu wieku XX ruch polityczny polskich Żydów rozwijał się zatem w czterech podstawowych kierunkach: syjonizmu, komunizmu, socjalizmu i ortodoksji. Syjoniści widzieli przyszłość narodu żydowskiego w Eretz Israel, komuniści w budowanym u boku Rosjan gwarantującym świetlaną przyszłość międzynarodowym sowieckim tworze

²⁰ Tamże, s. 156.

państwowym, zaś bundowcy i ortodoksi z Agudy w żydowskiej autonomii w Polsce. Trzeba jednak pamiętać, że wszystkie żydowskie środowiska polityczne grupowały nie więcej niż 20% polskich Żydów. Poza polityką niezmiennie pozostawały masy żydowskie, które od XVIII wieku trwały w apolitycznej religijnej kaście sekciarskiego judaizmu zwanego chasydyzmem.

Reasumując, imigranci żydowscy potrzebowali w Polsce 570 lat, licząc od pierwszej fali migracji w połowie wieku XIV do roku 1918, aby sformułować wobec Polski i Polaków żądania narodowe i polityczne: Żydzi ortodoksyjni i skupieni w partiach socjalistycznych żądali podziału Państwa Polskiego na część polską i żydowską; Żydzi komuniści dążyli do likwidacji państwa polskiego i włączenia go w internacjonalne struktury kierowanego z Moskwy państwowego komunistycznego tworu. W 1939 roku Niemcy napadły na Polskę. W latach 1942-1943 Hitler dokonał zagłady polskich Żydów. Polityka narodowa polskich Żydów w latach 1939-1941, która zakładała powszechną kolaborację z okupantami i budowę pod auspicjami Niemców autonomii żydowskiej na polskich ziemiach (gett), była czynnikiem, który ułatwił Niemcom wykonanie barbarzyńskiego planu. Natomiast komuniści żydowscy, którzy wkroczyli do Polski wraz z Armią Czerwoną, w roku 1944 powrócili do realizacji idei likwidacji Polski jako państwa narodowego i dążyli do włączenia ziem polskich w orbitę internacjonalistycznej sowieckiej przestrzeni politycznej. Polscy Żydzi, wyznawcy komunizmu, odegrali niechlubną i destrukcyjną rolę w powojennych dziejach Polski.

Jewish immigrants in Poland: religious, national, and political aspect

Summary

The Authoress points out that over the XIV-XX centuries we may talk about a few waves of the Jewish immigrants in Poland. The first Jewish

people showed up in our territory 1000 years ago. In the beginning of the XIV century, as few as from several hundred up to a thousand of the Jewish people lived in Poland. We may talk about a considerable wave of immigrants only beginning with the second half of the XIV century when in the years 1343-1353 during the Great Plague, the Jewish people were accused of poisoning the wells in Germany and in the life-threatening situation, they moved on to Poland. The life area in Europe was shrinking drastically for the Jewish people in the XIV century and the only destination where they could escape from persecution was Poland. On the one hand the economic and legal conditionalities in Poland in the XIV century and on the other the Jewish persecution in almost every European country brought about the huge Jewish emigration to Poland in the XIV century which continued throughout the consecutive centuries. In her article the Authoress elaborates upon the religious, national and political aspect of this immigration.

Key words: The Jews, Judaism, immigration, religion, nation, migration of peoples, communism.